

CZTERY PORY DNIA Z. M.OKULJAR (*ZDZISŁAW KATRA*)

I

*Nie chodź dziewczę rano
Do strumyka nago,
Bo cię kto podpatrzy
I będzie teatrzyk...
Chyba, że poeta -
Wtedy niechta – niechta...
Ten łowi motyle
W kolorowe chwile.*

II

*Nie chodź dziewczę przez dzień
Przez ciemniutką, przez sień,
Bo tam pająk czycha
I rozmaite licha...
Chyba, że kto ślepy -
No to niechby, niechby...
Bo taki po ciemku
Ma widzenie w ręku.*

III

*Nie chodź dziewczę zmrokiem
Nad cichym potokiem,
Bo tam ludzie mówią,
Topielce się czubią...
Chyba żeby rybak
Wtedy chyba, chyba...
Bo rybak też człowiek
Choć ryby mu w głowie.*

IV

*Nie chodź dziewczę nocą
Gdy gwiazdki migocą
Do gaiku tego,
Bo spotkasz Kusego,
A jeśli to gajny
Szepnie: daj mi, daj mi...
To się nie broń przecie,
Bo on panem w lesie!*

V

*Aż tu w którejś rano
Dziewczynę złapano...
Przez dzień się broniła
By niechał – prosiła,
Ale już o zmroku
Była mu przy boku,
A gdy przysza nocka -
Zgubiła się do cna...*

